

Znikające pole

18.09.2009.

18.09.2009 - Niektórym rolnikom znikają ich własne pola. Jak to możliwe ? Okazuje się, że w wielu wypadkach wiedza rolników różni się od tej jaką ma Agencja restrukturyzacji. W ramach aktualizacji bazy rolniczych działek część rolników otrzymuje z Agencji zawiadomienia, z których wynika, że mają mniejsze pola niż im się wydawało. Różnice sięgają czasami nawet kilku hektarów.

Problem powsta, gdy Agencja do mierzenia rolniczych pól zaczęła wykorzystywać ortofotomapy wykonane na podstawie zdjęć lotniczych. Dane Agencji w wielu przypadkach różnią się od tych jakie mają rolnicy.

Anna Luber – rolniczka z Wybranowa: dostałam zawiadomienie w kilku przypadkach, że powierzchnia przeze mnie obsiana jest większa niż pomiar geograficzny. W związku z tym nie wiem co agencja zamierza z tym zrobić.

Przemysław Kuczkowski – z-ca dyr. ARIMR oddział w Toruniu: tych przypadków może być stosunkowo duża ilość. Są przypadki, kiedy te pola są zmniejszone o 1 lub 2 ary.

2 ary to niewiele, ale są rolnicy którzy według Agencji mają nawet kilka ha ziemi mniej.

Przemysław Kuczkowski – z-ca dyr. ARIMR oddział w Toruniu: być może to polega na tym, że rolnik kupując z aktem notarialnym grunty nie pomierzył ich przez geodetę bądź GPS-em, w związku z tym kupił mniej gruntów niż to wynika z aktu notarialnego.

Agencja tłumaczy, że dane z ewidencji gruntów, którymi dysponują rolnicy, często pochodzą z lat 60 tych i nie są dokładne. Chwali natomiast ortofotomapy, które mierzą pola z dokładnością do 0,5 m. Inne zdanie mają rolnicy.

Anna Luber – rolniczka z Wybranowa: ja myślę, że różnice biorą się z tego, iż pomiary satelitarne nie są zbyt dokładne. Na działkach geodezyjnych widnieją cienie i mierzący mogą sugerować się cieniem.

Tak czy inaczej rolnicy obawiają się, że w związku z niecisłościami, Agencja może żądać od nich zwrotu dopłat bezpośrednich za ostatnie lata.

Przemysław Kuczkowski – z-ca dyr. ARIMR oddział w Toruniu: jeżeli chodzi o zobowiązania jakie podjął w latach poprzednich i płatności, które uzyskał w latach poprzednich, nie będzie musiał zwracać tych płatności, natomiast sprawy bieżące oczywiście będą rozpatrywane.

Rolnicy, którzy otrzymali pisma z Agencji muszą niestety czekać na decyzję w sprawie płatności bezpośrednich i dopiero wówczas mogą się odwoływać.

Wojciech Klich / TVP Informacje Rolnicze